

POSTANOWIENIE Z DNIA 14 KWIETNIA 2011 R.

WZ 10/11

W wypadku przewidzianym w art. 656 § 1 zd. 2 k.p.k. decydującym kryterium dla rozstrzygnięcia konkurencji różnych miejscowo równorzędnych sądów wojskowych jest pierwszeństwo wszczęcia postępowania *in personam*.

Przewodniczący: sędzia SN W. Błuś.

Sędziowie SN: M. Buliński, M. Pietruszyński (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy w sprawie ppłk. rez. Waldemara W., ppłk. Artura W., ppłk. w st. spocz. Janusza P., ppłk. rez. Józefa A., ppłk. rez. Jacka S., oskarżonych o popełnienie przestępstw określonych w art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i płk. rez. Piotra B., oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k., po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Wojskowej w dniu 14 kwietnia 2011 r., zażalenia obrońcy ppłk. rez. Józefa A. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 stycznia 2011 r., w przedmiocie stwierdzenia swojej niewłaściwości i przekazania sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P.,

zażalenia nie uwzględnił, zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

UZASADNIENIE

Do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. wpłynął akt oskarżenia w sprawie ppłk. rez. Waldemara W., ppłk. Artura W., ppłk. w st. spocz. Janusza P., ppłk. rez. Józefa A. i ppłk. rez. Jacka S., którym zarzucono popełnienie czynów określonych w art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Tym samym aktem oskarżenia objęto płk. rez. Piotra B., którego oskarżono o popełnienie czynu określonego w art. 231 § 2 k.k. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 19 stycznia 2011 r., stwierdził swoją niewłaściwość do rozpoznania tej sprawy i przekazał ją Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P.

W uzasadnieniu orzeczenia sąd stwierdził, że zgodnie z regułą wyrażoną w art. 651 k.p.k. w sprawach o przestępstwa wskazane w art. 647 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. orzeka sąd wojskowy, obejmujący swoją właściwością jednostkę wojskową, w której żołnierz pełnił służbę wojskową, przy czym właściwość sądu wojskowego ze względu na przynależność oskarżonego do jednostki wojskowej określa się według chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego. Uwzględniając te przesłanki podniósł, że tylko oskarżony ppłk. rez. Waldemar W. i ppłk. Artur W. w chwili wszczęcia przeciwko nim postępowania karnego pełnili służbę wojskową, pierwszy w J.W. w S., drugi w J.W. w B. Pozostali oskarżeni w chwili przedstawienia zarzutów nie pełnili już zawodowej służby wojskowej. Kontynuując swoje rozważania w przedmiocie właściwości Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k., z uwagi na stopień wojskowy oskarżonych, właściwy do orzekania w tej sprawie jest wojskowy sąd okręgowy, jednakże z uwagi na miejsce pełnienia służby oskarżonych ppłk. rez. Waldemara W. i ppłk. Artura W. sprawa pozostaje we właściwości dwóch sądów wojskowych tego samego rzędu. Konkurencję tę Sąd rozstrzygnął po myśli art. 656 § 1

k.p.k., stosując regułę wskazaną w zdaniu drugim tego przepisu, a więc uwzględniając zasadę pierwszeństwa wszczęcia postępowania. Stwierdził bowiem, że śledztwo w tej sprawie zostało wszczęte przez Oddział Żandarmerii Wojskowej w G. pod nadzorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w G., a więc na obszarze działania Wojskowego Sądu Okręgowego w P. i ten Sąd jest właściwy do rozpoznania tej sprawy.

Na to postanowienie zażalenie złożył obrońca oskarżonego ppłk. rez. Józefa A., który zarzucił naruszenie art. 98 § 1 k.p.k., przez nieuwzględnienie w uzasadnieniu orzeczenia wszystkich faktów i okoliczności, a to prowadzenia spraw poszczególnych oskarżonych przez różne jednostki prokuratury wojskowej, które powinny być uwzględnione w rozważaniach rozstrzygających kwestię właściwości miejscowej sądu wojskowego i wniósł o uchylenie postanowienia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Reguły kształtujące właściwość miejscową sądu wojskowego zostały określone w art. 651 k.p.k. Przepis ten odzwierciedla specyfikę postępowania w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych. Zgodnie z normą podstawową tego przepisu właściwość miejscowa sądu wojskowego, przy podległych temu sądowi rzeczowo przestępstwach żołnierzy, określona jest nie przez kryterium miejsca popełnienia przestępstwa (art. 31 § 1 k.p.k.), lecz przez kryterium miejsca położenia jednostki, w której żołnierz pełnił służbę wojskową (§ 1 art. 651 k.p.k.).

Stosownie do treści normy korygującej wskazanej w § 2 art. 651 k.p.k. właściwość sądu wojskowego z uwagi na przynależność oskarżonego do jednostki wojskowej określa się według momentu wszczęcia postępowania przeciwko niemu, a więc w dacie przedstawienia zarzutów. Jeżeli w sprawie występuje dwu lub więcej oskarżonych, to kwestię właściwości sądu z łączności spraw reguluje art. 656 § 1 k.p.k. W sytuacji, gdy sprawa dwu lub więcej oskarżonych należy do właściwości sądów wojskowych te-

go samego rzędu obowiązują dwie reguły. Według pierwszej z nich, jeżeli sprawa dwu lub więcej oskarżonych należy do różnych miejscowo, co jest ustalane według zasad określonych w art. 651 § 1 i 2 k.p.k., ale równorzędnych sądów wojskowych, to sprawę rozpoznaje sąd właściwy miejscowo dla oskarżonego o przestępstwo zagrożone karą najsurowszą (§ 1 zd. pierwsze art. 651 k.p.k.). Zatem konkurencję różnych miejscowo sądów tego samego rzędu, ustaloną według zasad wyznaczonych przez normę podstawową i normę korygującą przepisu art. 651 § 1 i 2 k.p.k., rozstrzyga ostatecznie zagrożenie karą. Jeżeli za pomocą kryterium zagrożenia karą nie da się ustalić właściwości, gdyż zagrożenie karą czynów zarzuconych oskarżonym jest takie samo, w grę wchodzi reguła pierwszeństwa. Właściwym staje się sąd, na którego obszarze działania najpierw wszczęto postępowanie (por. J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2010, s. 1380). Treść przepisu § 1 zdanie drugie art. 656 k.p.k. nie rozstrzyga jednak, czy dla ustalenia właściwości decydujące znaczenie ma wszczęcie postępowania w sprawie, czy też przeciwko osobie.

Dokonując interpretacji sformułowania „wszczęto postępowanie” należało podnieść, że skoro chodzi o postępowanie na obszarze działania sądu, a nie przed sądem, to decydujące jest wszczęcie postępowania przygotowawczego (por. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 1394). Kontynuując rozważania w kierunku interpretacji pojęcia „wszczęto postępowanie” należało ponownie wskazać, że konieczność odwołania się do reguły pierwszeństwa wskazuje, iż nie udało się usunąć konkurencji różnych miejscowo, co zostało ustalone zgodnie z zasadami określonymi w art. 651 k.p.k., ale równorzędnych sądów wojskowych, według reguły zagrożenia karą. Podejmując próbę rozstrzygnięcia tej konkurencji, z uwzględnieniem reguły pierwszeństwa wszczęcia postępowania, trzeba mieć na uwadze fakt, że zastosowanie tak

określonej reguły eliminacji konkurencji różnych miejscowo, ale równorzędnych sądów wojskowych, ogranicza pole rozważań do ustalonej konkurencji sądów, których właściwość miejscowa kształtowana jest nie według kryterium wskazanego w § 1 art. 651 k.p.k., a zgodnie z zasadą wskazaną w § 2 tego przepisu, a więc według momentu wszczęcia postępowania przygotowawczego *in personam*. To właśnie wśród tych sądów należy poszukiwać tego, na którego obszarze działania najpierw wszczęto postępowanie przeciwko oskarżonemu objętemu łącznością spraw. Zatem interpretacja sformułowania zawartego w § 1 zdanie drugie art. 656 k.p.k., dokonana z uwzględnieniem treści § 1 zdanie pierwsze art. 656 k.p.k. oraz treści art. 651 § 1 i 2 k.p.k., pozwala na stwierdzenie, że decydującym kryterium dla rozstrzygnięcia konkurencji różnych miejscowo, ale równorzędnych sądów wojskowych jest pierwszeństwo wszczęcia postępowania *in personam*. Takiemu sposobowi interpretacji nie sprzeciwiają się względy natury celowościowej. Zdaniem Sądu Najwyższego, w procesie interpretacji tego sformułowania nie było zasadne odwołanie się do ogólnych reguł usuwania konkurencji w zakresie właściwości miejscowej sądów powszechnych, gdyż, co już wskazano, rozstrzyganie kwestii właściwości sądów wojskowych zostało uregulowane w sposób odmienny. Proces interpretacji pojęcia zawartego w § 1 zdanie drugie art. 656 k.p.k. powinien być zatem osadzony w strukturach norm prawnych kształtujących specyfikę określania właściwości sądów wojskowych. Przenosząc te rozważania na grunt tej sprawy trzeba było stwierdzić, że ostateczne rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji należało uznać za trafne. Już jednak na wstępie wskazać należało, że Sąd pierwszej instancji, prowadząc rozważania w kierunku ustalenia właściwego miejscowo sądu wojskowego, błędnie ograniczył swoje wypowiedzi, czynione w płaszczyźnie dyspozycji § 1 zdanie pierwsze art. 651 k.p.k., do dwóch oskarżonych, którzy w momencie wszczęcia postępowania *in personam* pełnili służbę wojskową. W płaszczyźnie tych rozważań istotne zna-

czenie ma ustalenie istnienia konkurencji w zakresie właściwości miejscowej (kwestie właściwości podmiotowej i przedmiotowej zostały już rozstrzygnięte zgodnie z treścią art. 656 § 1 k.p.k.) równorzędnych sądów i ustalenia te dokonywane są z uwzględnieniem sytuacji prawnej wszystkich oskarżonych, a więc i tych, którzy w chwili wszczęcia przeciwko nim postępowania nie pełnili służby wojskowej. W ich przypadku kryterium właściwości będzie wyznaczone stosownie do zasady wskazanej w § 1 art. 651 k.p.k. [por. H. Kmiecik: Głos w kwestii właściwości wojskowego sądu okręgowego ze względu na stopień wojskowy oskarżonego żołnierza (art. 654§1 pkt 1 k.p.k.), WPP 2001, nr 1, s. 59]. Jeżeli ustalonej konkurencji w zakresie właściwości miejscowej nie da się rozstrzygnąć według reguły zagrożenia karnego, to należy odwołać się do reguły pierwszeństwa wszczęcia postępowania. Wtedy to rozważania dotyczące usunięcia konkurencji w zakresie właściwości sądów wojskowych dokonywane są w ograniczonej płaszczyźnie osobowo – prawnej, stosownie do przyjętej interpretacji prawnej zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy.

Prowadząc zasadnicze rozważania decydujące o ostatecznym ustaleniu kwestii właściwości, Sąd pierwszej instancji uznał, że śledztwo w sprawie zostało jako pierwsze wszczęte na obszarze działania Wojskowego Sądu Okręgowego w P. i ten Sąd został uznany za właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy wszystkich oskarżonych. Szczegółowa analiza akt sprawy, prowadzona zgodnie z interpretacją pojęcia „wszczęcie postępowania” zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy, wskazuje, że również w takiej sytuacji właściwy do rozpoznania tej sprawy jest Wojskowy Sąd Okręgowy w P. Ustalono bowiem, że ppłk. rez. Waldemarowi W. zarzut popełnienia przestępstwa, związanego z umową na dostawę kodów kreskowych, przedstawiono w dniu 3 października 2006 r. Czynności te prowadzone były przez Oddział Żandarmerii Wojskowej w G. pod nadzorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w G.. Natomiast ppłk. Arturowi W. zarzut popeł-

nienia przestępstwa związanego również z umową na dostawę kodów kreskowych przedstawiono w dniu 14 czerwca 2007 r. Zatem rzeczywiście jako pierwsze zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze *in personam* na obszarze działania Wojskowego Sądu Okręgowego w P. Z tych względów wniesione zażalenie okazało się niezasadne.